

Hanna Grzeszczuk-Brendel

Politechnika Poznańska

 ORCID ID: 0000-0003-4467-8975

OBLICZA WOJNY

TOM 5 • MIASTO I WOJNA

ŁÓDŹ 2021 • ISBN 978-83-8220-699-9 • s. 341-354

<https://doi.org/10.18778/8220-699-9.19>

ARCHITEKTURA OKUPACYJNA – PROJEKTY NAZISTOWSKIE W POZNANIU

Streszczenie. Wojna wiąże się najczęściej ze zniszczeniami i wstrzymaniem prac budowlanych, wobec czego ożywiona aktywność nazistowska w Poznaniu stawia pytanie o ideowe funkcje architektury. W czasie drugiej wojny światowej powstawały w ówczesnej stolicy Gau Wartheland nie tylko liczne projekty urbanistyczno-architektoniczne, ale też wznoszono wiele osiedli mieszkaniowych, zakładano tereny zieleni i prowadzono przebudowę dawnego zamku cesarskiego na Deutsches Schloss. Przebudowa zamku jako siedziby Hitlera jednoznacznie wyrażała dominację III Rzeszy nad podbitymi terenami, ale taka była też funkcja budynków mieszkaniowych. Wiele z tych zamierzeń otrzymało status „ważnych dla działań wojennych”, co każe traktować architekturę jako środek zabezpieczający zdobycze wojenne, a osadników jako kolonizatorów i okupantów. Osiedla mieszkaniowe reprezentowały modelowe cechy masowego budownictwa opracowywanego dla czasów powojennych, miały więc dokumentować opanowanie „po wieczne czasy” terenów włączonych do III Rzeszy, a także służyły ich przekształcaniu zgodnie z ideologią nazistowską.

Słowa kluczowe: Poznań, projekty architektoniczne i urbanistyczne, ideologia nazistowska, Deutsches Schloss

Działalność okupantów na zdobytych terenach koncentruje się przede wszystkim na zabezpieczeniu „stanu posiadania”, głównie przez podporządkowanie i eksterminację podbitej ludności, napływ własnych obywateli, ale też legitymowanie swej obecności zarówno w sferze symbolicznej, jak i materialnej, np. przez zmianę nazw ulic czy przeznaczenia budynków. Na ogół też skutkiem dalszego prowadzenia działań zbrojnych jest znaczne ograniczenie budownictwa, nawet mimo dużych zniszczeń wojennych. Te prawidłowości dotyczyły też drugiej wojny światowej, gdzie w III Rzeszy zastój budownictwa był rekompensowany erupcją projektów tak w rdzennych Niemczech, jak i na terenach okupowanych.

Aktywność projektowa na wielką skalę jest typowa dla nazizmu, począwszy od pierwszych lat po objęciu władzy, gdy np. program budowy autostrad służył w równym stopniu modernizacji kraju i likwidacji bezrobocia, jak celom propagandowym – były one nazywane „drogami Führera”. Podejmowano też – częściowo zrealizowane do wybuchu wojny – plany przebudowy najważniejszych dla ruchu miast: począwszy od 1937 r. „Neugestaltung” Norymbergi, Linzu, Monachium, Weimaru czy największego przedsięwzięcia przekształcenia Berlina w Germanię jako stolicę światowej Rzeszy.

Po wybuchu wojny te plany, obejmujące zarówno całe miasta i regiony, jak i pojedyncze obiekty, zaczęły dotyczyć także okupowanych krajów, ze szczególnym uwzględnieniem terenów włączonych do III Rzeszy: Gau Sudetenland, Gau Baden–Elsaß, Gau Wartheland. Ambicje poszczególnych namiestników spowodowały, że opracowywano plany rozwojowe również dla Pragi jako stolicy Protektoratu Czech i Moraw czy Krakowa jako siedziby Hansa Franka. Projekty opracowywano nie tylko jako rysunki, ale również w formie makiet, a ich fotografie prezentowano w licznych publikacjach, co czytelnikom dawało wrażenie wielości dokonań budowlanych – mimo ich rzeczywistego braku w obliczu rosnących ograniczeń wojennych. Wielość projektów z terminem realizacji odroczonym po zakończeniu wojny można traktować jako działalność zastępczą, ale też – w pierwszej fazie wojny skuteczną – metodę unikania kierowania architektów na front.

Na tym tle sytuacja Poznania w czasie drugiej wojny światowej wydaje się szczególna, bo jako stolica włączonego do III Rzeszy Gau Wartheland stał się on miejscem ożywionej aktywności budowlanej: wiele projektów zostało zrealizowanych, uzyskując przy tym status „ważnych dla wojny”, co pozwoliło na ich prowadzenie nawet w ostatniej fazie wojny. Tę wyjątkowość można wiązać ze znaczeniem miasta w nowej sytuacji politycznej, bowiem „wszystkie budynki, które Niemcy stworzą w przyszłości w Reichgau Wartheland, muszą być świadectwem lepszego i prawdziwszego zmysłu budowlanego i niemieckiego ducha wspólnoty”¹. Tego typu zarządzenia Gauleitera Arthura Greisera dowodzą też jego ambicji politycznych i wpływów, w znacznym stopniu wynikających z aktywności w przesiedlaniu Polaków, a przede wszystkim Żydów.

¹ „Alle Bauten, die künftig hin Deutsche im Reichgau Wartheland errichten, müssen Zeugen bester und ehester Baugesinnung und deutschen Gemeinsinnes sein”: Erlaß Greisera z 29 IX 1940 r. – *cit. per*: E. BÖCKLER, *Von deutschen Plätzen*, „Zentralblatt der Bauverwaltung” 1940, nr 41, s. 694.

Celem prześladowań i eksterminacji było „na zawsze zabezpieczyć tę [zdobytą przez Wehrmacht] przestrzeń dla Niemców” i jednocześnie stworzyć dla nich warunki „twórczego i szczęśliwego życia: porządne miejsca pracy, narodowosocjalistyczne urządzenia rekreacyjne i niemieckie domy”². Tym samym architektura miałaby wizualnie oswajać zagarnięte tereny dla osadników przybywających na „wschodnie obszary Rzeszy” i niejako sama przez się udowadniać wyższość nazizmu w obliczu silnie podkreślanego „braku kultury” polskiej³. Architektura i planowanie przestrzenne miały odgrywać wyjątkową rolę symboliczno-propagandową na wsiach wzorcowej prowincji (Mustergau) i w Poznaniu objętym ustawą o przekształceniu zgodnie z założeniami NSDAP (*Neugestaltung der Stadt*)⁴.

Świadczy o tym pierwszy projekt urbanistyczny, który musiał zostać zlecony wkrótce po zdobyciu Poznania i został przedstawiony już w początkach maja 1940 r.⁵ przez Waltera Bangerta i Wolfganga Draesela⁶. Choć oficjalnie odrzucano i deprecjonowano polską tradycję, to jednocześnie sięgano do polskich rozwiązań, opierając się na systemie pierścieniowo-klinowym opracowanym przez Władysława Czarneckiego w latach trzydziestych XX w. Uwzględniał on naturalne ciekii wodne Warty, Cybiny i Bogdanki, ale też historię miasta, włączając w system zieleni

² „den von der Wehrmacht eroberten Raum durch den deutschen Menschen für immer sichern (...) die Einrichtungen, die Voraussetzung für ein schaffensfrohes und glückliches Leben: Ordentliche Arbeitsstätten, nationalsozialistische Freizeitgestaltung und deutsche Wohnheime” – *cit. per:* Derichsweiler, *Die Deutsche Arbeitsfront und ihre soziale Aufgabe im Osten*, „Der soziale Wohnungsbau in Deutschland” 1942, nr 2, s. 170.

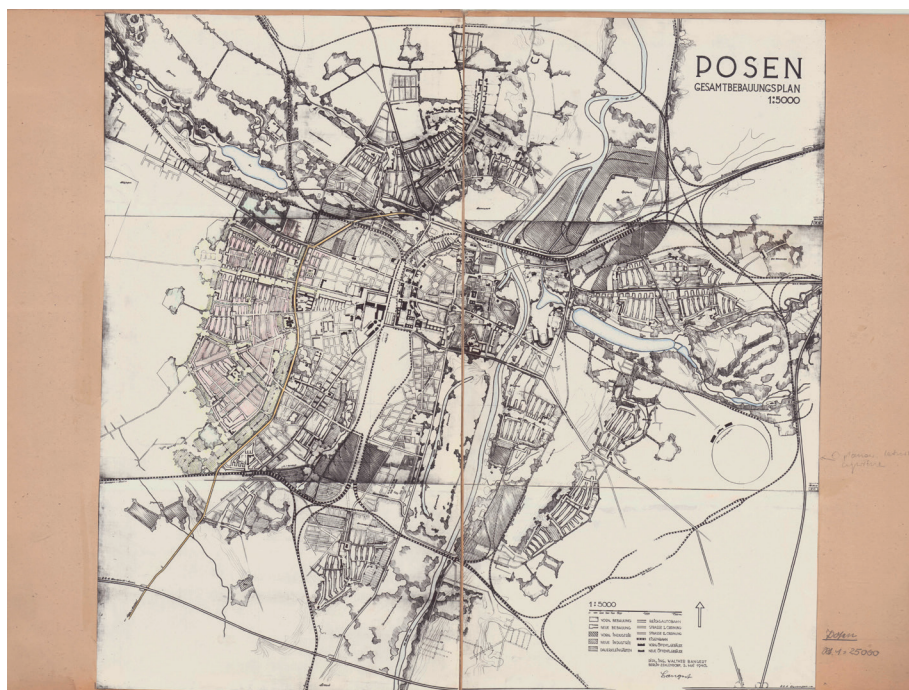
³ Na temat „puszki kulturowej” czy „tabula rasa” *vide:* N. GUTSCHOW, *Eindeutschung, Verdeutschung, Rückdeutschung. Deutsche Architekten 1939–45 im Dienste von Ethnokraten in Polen*, [w:] *Vor 50 Jahren... auch die Raumplanung hat eine Geschichte*, Hg. K.M. SCHMALS, Dortmund 1997, s. 33 i n.; D. MÜNK, *Die Organisation des Raumes im Nationalsozialismus. Eine soziologische Untersuchung ideologisch fundierter Leitbilder in Architektur, Städtebau und Raumplanung des Dritten Reiches*, Bonn 1993, s. 394.

⁴ Ustawą były wcześniej objęte takie miasta jak Norymberga, Linz, Weimar lub Monachium, a w odniesieniu do Poznania nastąpiło to w czerwcu 1940 r. na podstawie: Erlaß z 12 Juni 1940, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Reichsstatthalter (dalej: Rhst) nr 3276.

⁵ W niemieckiej propagandzie podawany był także koniec 1939 r., ale podpisy pod planami wskazują na 1940 r. Być może w końcu 1939 r. zostały przedstawione ogólne szkice do planu przygotowywanego „im Einverständnis mit dem Gauleiter und dem Generalbauinspektor Speer”: b.a., *Planung und Aufbau in der Gauhauptstadt Posen*, „Deutsche Bauzeitung” 1941, nr 38, s. 229. *Vide:* N. GUTSCHOW, *Ordnungswahn. Architekten planen im „eingedeutschten Osten” 1939–1945*, Gütersloh–Berlin 2001, s. 161–172.

⁶ N. Gutschow, a także materiały źródłowe uzyskane od jego spadkobiercy, z którym kontakt ułatwili mi Marek Czuryło i Stefan Scholz, za co składam serdeczne podziękowanie.

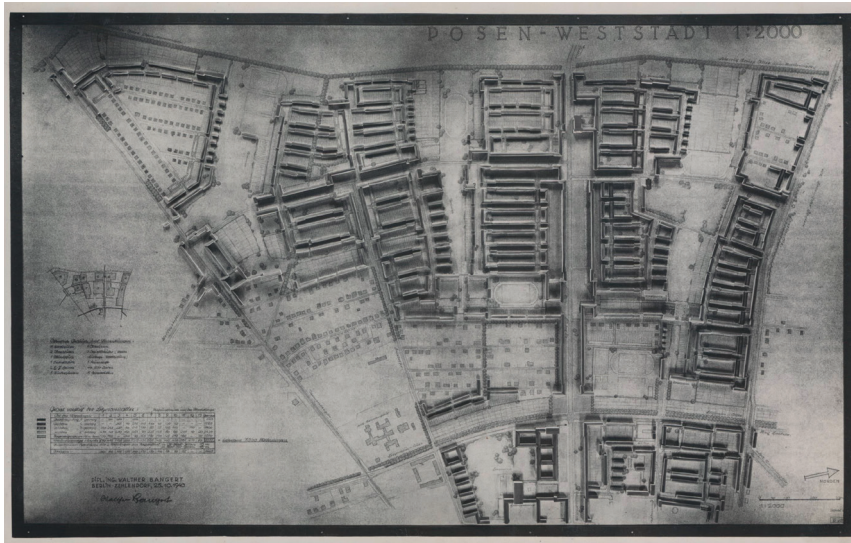
dwa pierścienie pruskich fortyfikacji⁷. Ten układ został przez W. Bangerta wpisany w powiększoną o ponad 200 procent powierzchnię miasta⁸ i powiązany z założeniami sportowo-rekreacyjnymi na śródmiejskim odcinku Warty. Osiedla mieszkaniowe i mieszkaniowo-przemysłowe miały płynnie przenikać się z krajobrazowym otoczeniem miasta. Kształtowaniem krajobrazu zajmował się w Poznaniu Heinrich Friedrich Wiepking-Jürgensmann jako pełnomocnik Heinricha Himmlera na „włączonych do Rzeszy wschodnich terenach”. O całościowym przekształcaniu zagarniętych ziem świadczą też późniejsze plany Hansa Bernharda Reichowa, tworzone według koncepcji krajobrazu miejskiego (*Stadtlandschaft*).



Ryc. 1. Walter Bangert, Wolfgang Draesel, Plan rozszerzenia Poznania, 1940
(źródło: zbiory Nielsa Gutschowa)

⁷ Po defortyfikacji Poznania w 1900 r. Josef Stübben zmienił pierwszy pierścień obwarowań w ciąg ringów – zielonych alei komunikacyjnych obiegających miasto, a W. Czarnecki uwzględnił je w swoim projekcie.

⁸ Analizę urbanistyki Poznania w czasach drugiej wojny światowej przeprowadziła Grażyna Kodym-Kozaczko w licznych artykułach, *vide*: G. KODYM-KOZACZKO, *Urbanistyka Poznania w XX wieku. Przestrzeń, ludzie, idee*, Poznań 2017, s. 219–259.



Ryc. 2. Walter Bangert, Wolfgang Draesel, Plan dzielnicy Weststadt, 1940
(źródło: zbiory Nielsa Gutschowa)

W pierwszym planie W. Bangerta symboliczną dominantą nazistowskiego Poznania miała być nowa dzielnica rządowa (Gauforum), w której problemem było funkcjonalno-ideowe powiązanie wilhelmowskiego zamku⁹ z takimi kanonicznymi budowlami jak Gauhalle¹⁰, siedziba DAF (Deutsche Arbeitsfront – Niemiecki Front Pracy), budynki policji i innych urzędów oraz hala koncertowa¹¹. Przebudowa zamku na Deutsches Schloss i siedzibę Hitlera miała wyjątkowe znaczenie propagandowe, co może tłumaczyć rezygnację z typowego układu Gauforum: podkreślanie wielowiekowej obecności Niemców na „wschodnich rubieżach Rzeszy” połączono z manifestacją nowego nazistowskiego porządku. Prace w zamku rozpoczęto w 1940 r. według planów Franza Böhmera i Heinricha Michaelisa¹² i prowadzono przez cały

⁹ Neoromański zamek zbudowany w latach 1905–1910 według planu Franza Schwechтена był początkiem opowieści o wielowiekowej obecności Niemców w Wielkopolsce, kontynuowanej przez kolejne budowle w odpowiednim kostiumie stylowym: neorenesansową Akademię Królewską, neobarokową Komisję Osadniczą i neoklasycystyczny teatr.

¹⁰ Zaprojektowana przez Erharda Schmidta z Berlina i nazywana w planach Kundgebunghalle.

¹¹ Konzert-und Kunsthalle. Zwycięzcą konkursu ogłoszonego w 1941 r. i rozstrzygniętego w 1944 r. został Hans Brand z Berlina: APP, Akta miasta Poznania (dalej: AmP), nr 16249.

¹² Böhmer został wskazany przez Alberta Speera i już w końcu 1939 r. przedstawił Hitlerowi pierwsze projekty. Cf.: H. SCHWENDEMANN, *Rezydencja Führera. Der Umbau des Schlosses zur Führerresidenz*, [w:] *Kaiserschloss Posen/ Zamek cesarski w Poznaniu. Von der „Zwingburg im Osten” zum*

okres wojny mimo coraz większych kosztów, pokrywanych częściowo z prywatnych zasobów Hitlera.

O symbolicznym i prestiżowym znaczeniu tej przebudowy świadczy likwidacja najważniejszych pomieszczeń związanych z władzą cesarską: sali tronowej przeznaczonej na paradną salę zgromadzeń, a przede wszystkim zburzenie prywatnej kaplicy Wilhelma II, aby na jej miejscu stworzyć gabinet Führera. Przebudowa sali przyjęć wymagała przebicia nowego wejścia pod salą tronową i stworzenia monumentalnego holu, w całości jednak nie została wykonana, podobnie jak poprzedzająca ją okrągła sala recepcyjna z planowanym fryzem o długości 36 metrów, wypełnionym alegorycznymi figurami nagich postaci.

Skoncentrowano się na realizacji gabinetu Führera i odpowiedniej aranżacji prowadzących do niego pomieszczeń. Hitler uważał bowiem, że osoby dopuszczone przed oblicze wodza „w trakcie długiej drogi, od wejścia do sali przyjęć, powinny doświadczyć nieco potęgi i wielkości”¹³. Pod tym kątem zmieniono także wystrój wejścia w wieży, gdzie zachowały się wazy ozdobione płaskorzeźbami Emila Hippa¹⁴. Wielkie, monumentalne pomieszczenia w duchu nazistowskiego klasycyzmu zostały wyłożone płytami z marmuru i piaskowca, a wystrój wewnątrz uzupełniały specjalnie projektowane reliefy, mozaiki, meble, ceramika i przywożone do zamku zagrabione dzieła sztuki europejskiej.

Położenie gabinetu Führera zostało zaakcentowane w wieży przez balkon, z którego Hitler miał przyjmować „paradujące wojsko, symbolicznie [utwierdzać – H.G.-B.] prawo Rzeszy do naszej przestrzeni życiowej na Wschodzie”¹⁵. Trasa marszowa miała biec przez miasto na osi wschód–zachód¹⁶, a rozpoczęła się na zachodnim krańcu ul. Bukowskiej przy wielkiej Festhalle, na placu gromadzącym mieszkańców największego planowanego osiedla Weststadt. Jego budowę rozpoczęto w 1940 i kontynuowano do 1945 r., nadając mu rangę ważnego dla potrzeb wojny (*Kriegswichtig*) ze względu na program zasiedlenia nowo

Kulturzentrum „Zamek”/ Od „pruskiej warowni na wschodzie” do Centrum Kultury „Zamek”, Potsdam–Poznań 2003, s. 175–184.

¹³ „auf dem langen Weg vom Eingang bis zum Empfangssaal schon etwas abgekommen [werden] von der Macht und Größe” – *cit. per.*: A. SPEER, *Erinnerungen*, Frankfurt am Main 1969, s. 117.

¹⁴ Emil Hipp (1893–1965) należał do czołówek nazistowskich rzeźbiarzy tworzących neoklasyzystyczne akty heroizowanych mężczyzn oraz pomniki wojenne.

¹⁵ Przemówienie Greisera w Ostdeutscher Beobachter 26 X 1942 r. – *cit. per.*: H. SCHWENDE-MANN, *op. cit.*, s. 178.

¹⁶ *Vide*: G. KODYM-KOZACZKO, *op. cit.*

zdobytch wschodnich obszarów. Oprócz tego zostały zbudowane mniejsze zespoły mieszkaniowe przy ulicy Opolskiej – Świetlanej, Marcelińskiej, Kossaka, Drzymały.



Ryc. 3. Franz Böhmer, Heinrich Michaelis, Przebudowa kaplicy na gabinet Hitlera, 1940
(źródło: zbiory Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu)

Poznańskie mieszkania powstawały w trakcie rozszerzania frontu wojny, a tym samym w obliczu rosnących ograniczeń gospodarczych. Już wcześniej fiasco programów budowlanych III Rzeszy ujawniło niedostatki tradycyjnych sposobów budowania i finansowania budownictwa¹⁷. W związku z tym w Poznaniu powstała możliwość sprawdzania założeń nowego programu mieszkaniowego, który został ogłoszony w rozkazy Hitlera z 15 listopada 1940 r., gdy na większości obszaru Niemiec zatrzymano budowę mieszkań. Wobec priorytetów dla produkcji zbrojeniowej zaczęto proklamować w budownictwie „podobnie jak przy [produkcji – H.G.-B.] volkswagenów, maksymalną racjonalizację wszystkich

¹⁷ Mimo propagandowego znaczenia i wielu koncepcji liczba mieszkań w III Rzeszy nie zdołała osiągnąć poziomu produkcji mieszkań z czasów Republiki Weimarskiej.

dostępnych środków i siły roboczej¹⁸, a także normalizację, typizację i standaryzację, dzięki którym mieszkania powstawały szybciej i tańszym kosztem.

Prace prowadzone w DAF pod kierunkiem Roberta Leya zaowocowały w 1941 r. ogólnoniemiecką prezentacją sześciu prototypowych modeli cztero-pokojowych mieszkań o powierzchni 74 m², przeznaczonych dla „normalnej rodziny z czwórką dzieci”¹⁹. Typizacji i normalizacji podlegały wszystkie elementy budowlane: plany mieszkań, kąt nachylenia dachów, proporcje budynków, a także węzły sanitarne i kuchnie. Opracowane typy domów i mieszkań wysłano do prowadzących budowy spółdzielni, np. należącej do DAF „Neue Heimat” z prośbą o wybór, dopasowanie do miejscowych warunków i realizację w ramach kontyngentu budowlanego.

W kontekście tych zaleceń na uwagę zasługuje wprowadzanie w projektach przez Rudolfa Voltenauera rzemieślniczych detali i masywnych murów na osiedlu Weststadt. Dla ożywienia monotonii zabudowy przewidywano arkadowe przejścia i podcienia, wykusze, nadwieszane łączniki w konstrukcji szachulcowej, wieżyczki, niewielkie ornamenty przy wejściu. Ze względu na trudności wojenne zostały zrealizowane tylko najprostsze rozwiązania. Wyodrębniano okna na parterze, które zostały zamknięte odcinkiem łuku, podobnie jak drzwi wejściowe ujęte w proste obramienia. Wprowadzono narożne ryzality, akcentowanie osi niektórych klatek schodowych, szczyty przerywające linię dachów²⁰, które miały przywoływać „ojczyźniane” rejonu Niemiec. Wszystko to powodowało, że „[m]ieszkania Adolfa Hitlera będą (...) nie tylko w swojej formie zewnętrznej, budynku i planie, ale również przez wyposażenie wnętrza odbiciem wewnętrznej postawy narodowosocjalistycznego niemieckiego człowieka i ludu”²¹. O ile skalę osiedli należy tłumaczyć potrzebami przybywających do Poznania funkcjonariuszy i urzędników, to solidność architektury wskazywałaby raczej na oferowaną osadnikom obietnicę dłuższej obecności na „wschodnich kresach” Niemiec.

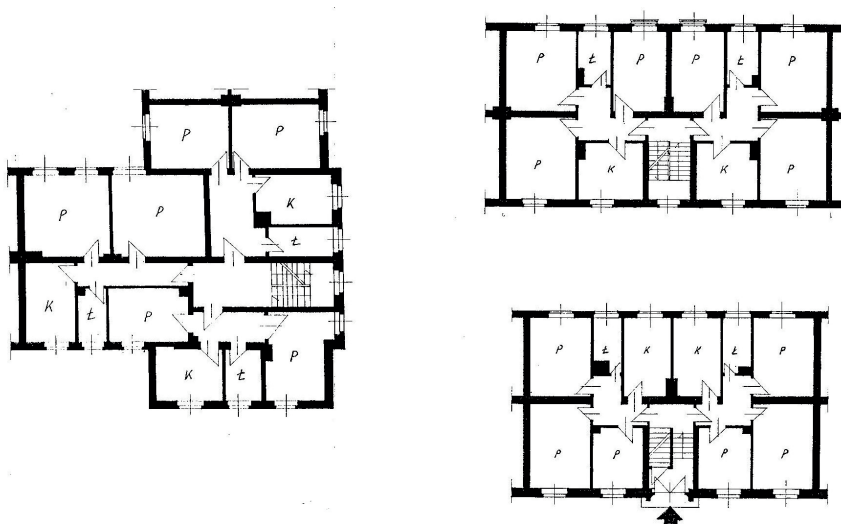
¹⁸ Wypowiedź dr. Leya, przewodniczącego Deutsche Arbeitsfront (DAF) – Niemiecki Front Pracy – organizacji, która na terenie Kraju Warty niemal zmonopolizowała budowę mieszkań, *vide: Siedlungs- und Wohnwesen*, „Bauen, Siedeln, Wohnen” 1939, nr 16, s. 875.

¹⁹ Taką strukturę rodziny preferowano w III Rzeszy, *cf.*: H. SIMON, *Das deutsche Wohnungsbau nach dem Kriege*, „Die soziale Wohnungsbau in Deutschland” 1941, nr 1.

²⁰ Między innymi zgodnie z zaleceniami zawartymi w wytycznych o oszczędnościach w budownictwie z 28 VII 1941 r. – APP, AmP, nr 16016.

²¹ A. GROSSKINSKY, *Schönheit des Wohnens. Ein Bildwerk über Deutsche Wohnmöbel*, Hg. in Zusammenarbeit mit dem Reichsheimstättenamt der DAF von Karl Kopp, Freiburg im Breisgau 1941.

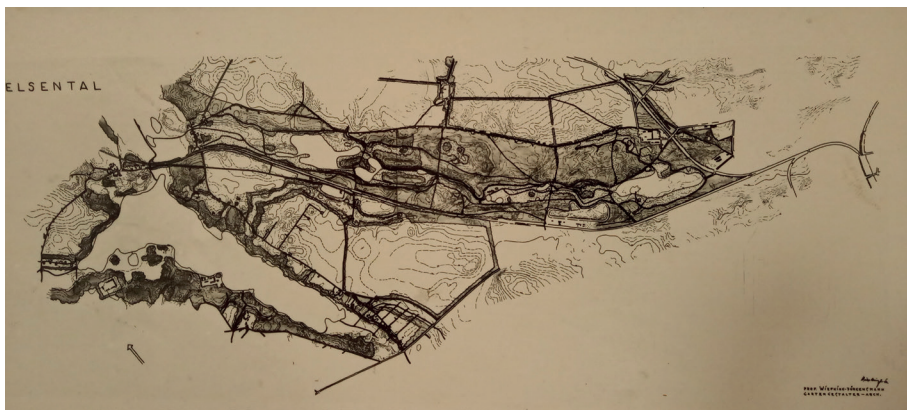
W Poznaniu zrealizowano głównie mieszkania trzy- i czteropokojowe z dużą kuchnią i łazienką. We wzorcowych projektach zaznaczano osobną sypialnię rodziców i akcentowano kuchnię jako centrum życia rodziny. Poza korytarzem łączącym wszystkie pomieszczenia stosowano też układ amfiladowy, z wyłączeniem sypialni rodziców. W DAF opracowywano także wyposażenie wnętrz zgodne z duchem narodowego socjalizmu. Wzory mebli w ramach *Schönheit der Arbeit – Schönheit des Wohnens* zostały w 1942 r. wystawione w Poznaniu w modelowym mieszkaniu o powierzchni 75 m², składającym się z kuchni, pokoju dziennego, sypialni rodziców i dwóch sypialni dla dzieci. Planowano otwarcie stałego działu w muzeum, w którym prezentowano by wzorcowe projekty odzwierciedlające niemiecką kulturę mieszkaniową. „Meble powinny być proste, funkcjonalne, a dzięki temu piękne oraz powinny przetrwać przez pokolenia”²², wykonane z rodzimych materiałów, przytulne a jednocześnie praktyczne, nawiązujące do rodzimej tradycji rzemieślniczej. Powtarzającym się motywem jest narożny stół z ławą, wywodzący się z wiejskiej chaty, ale też tapicerowane krzesła łagodzące nieco surowość wnętrza, lekkie zasłony i firany wpuszczające dużo światła.



Ryc. 4. Rudolf Voltenauer, Plan mieszkań w dzielnicy Westsadt, 1940 (źródło: zbiory Zakładu Historii, Teorii i Ochrony Dziedzictwa Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej)

²² „Die Möbel sollen schlicht, zweckentsprechend und dadurch schön sein, und sie sollen Generationen überdauern”, *ibidem*.

W Weststadt została zastosowana też zasada odbicia w przestrzeni osiedla struktury polityczno-socjalnej – *Ortsgruppe als Siedlungszelle*. W myśl wytycznych dla Gau Wartheland wielkość i rozczłonkowanie osiedli miały być zgodne z hierarchią NSDAP, w której oddziały terenowe obejmowały od 2 do 8 bloków zabudowy, dzielących się na 4 do 8 grup domów mieszczących od 40 do 60 gospodarstw domowych. Pociągało to za sobą postulat socjalnego różnicowania mieszkańców i zgodnie ze strukturą oddziałów partyjnych tworzenie w miejscu zamieszkania wspólnot partyjnych. Ułatwiała to w istotnym stopniu kontrolę ludności już na poziomie domu, kontrolowanego przez sąsiadów. Tym celom służyła też przestrzeń osiedli z wielkimi podwórkami we wnętrzach kwartałów, gdzie planowano place zbiórek marszowych, boiska i inne obiekty sportowe lub uprawne ogródki sąsiedzkie. Uzupełnieniem aprowizacji i okazją do pracy w ogrodzie były też tereny działkowe, starannie lokalizowane na peryferiach w powiązaniu z osiedlami. Powszechność różnego rodzaju ogrodów może wynikać z nasilania się problemów żywieniowych, ale też z idei uszlachetniającej roli pracy w kontakcie z ziemią, która miała dawać poczucie zakorzenienia na okupowanych obszarach, ich zdobywania nie tylko bronią, ale i pracą własnych rąk.



Ryc. 5. Heinrich Friedrich Wiepking-Jürgensmann, Plan ciągów zieleni w Poznaniu, 1940
(źródło: zbiory Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu)

Rozszerzeniem zieleni osławiającej przestrzenie prywatne były tereny rekreacyjne, realizowane w Poznaniu mimo trudności wojennych, co wskazuje, że one także odgrywały istotną rolę w legitymowaniu obecności nazistów na zdobytych obszarach i osławiały je dla przybywających funkcjonariuszy i osadników.

Na planie W. Bangerta H.F. Wiepking-Jürgensmann doprecyzował w 1940 r. projekty osi wodnych wschód–zachód. Planowano regulację Warty jako użytkowej trasy wodnej z nowym portem oraz terenami rekreacyjno-sportowymi, w tym mariną i potężnym stadionem nad Wartą. Zrealizowano część sztucznych jezior, przede wszystkim Rusałkę, budowaną przez robotników przymusowych, z których wielu zginęło na miejscu. Płynnie poprowadzona linia brzegowa, kępy drzew rozdzielone polanami otwierającymi się na wodę, kręte ścieżki z ławkami i mostkami z kamiennymi niskimi balustradami przywoływały idylliczny obraz pradawnej, czysto germańskiej natury.

Projektowo-budowlana aktywność Niemców na terenie Poznania i Wielkopolski w czasie drugiej wojny światowej wynikała z decyzji o przyłączeniu „odzyskanych terenów wschodnich” do III Rzeszy. Nie bez znaczenia była tu tradycja pruskiego zaboru i prowadzona w XIX w. akcja germanizacyjna, która – szczególnie w ramach tzw. *Hebungspolitik* – ujawniała się w przestrzeni publicznej²³. Potęgę państwa pruskiego i wyższość kultury niemieckiej obrazowały nie tylko, a raczej nie tyle pomniki, co oficjalne gmachy muzeum, biblioteki czy banków, szczególnie zaś dzielnica cesarska z zamkiem Wilhelma II, Komisją Osadniczą, Akademią Królewską i Teatrem oraz gmachami niemieckich stowarzyszeń, poczty czy kolei. Dla wymowy tej przestrzeni znaczące było zarówno udostępnienie do zwiedzania apartamentów cesarskich, jak i usytuowanie w obrębie założenia prywatnych willi bogatych mieszkańców Poznania, dzięki czemu przestrzeń reprezentacyjna stawała się też przestrzenią rezydencjonalną. Natomiast dla Polaków przyjeżdżających z innych zaborów „przytłaczająca, ciężka sylweta kamiennego zamku pseudoromańskiego i wysoka wieża jako dominanta na pierwszym planie nadawały miastu typowo niemiecki charakter”²⁴.

Podporządkowanie Gauforum zamkowy przebudowanemu na siedzibę Hitlera świadczy o kontynuacji zaborowych tradycji germanizacyjnych, mimo odciążenia się od wizualności cesarstwa. Natomiast przekształcanie architektoniczno-krajobrazowej przestrzeni Poznania zapowiada jej przetworzenie we wzorcową *Lebensraum*: nazistowską przestrzeń życiową. Właśnie zdobycie niezbędnych – według Hitlera – terenów umożliwiających Niemcom realizację

²³ *Vide*: H. GRZESZCZUK-BRENDEL, *Rezydencja i reprezentacja. Dodatkowe znaczenia dzielnicy zamkowej w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” 1999, nr 4, s. 236–248.

²⁴ W. CZARNECKI, *Wspomnienia*, t. 1: 1895–1930, oprac. H. GRZESZCZUK-BRENDEL, Poznań 2005, s. 72.

germańskiego, zgodnego z duchem narodu stylu życia było jednym z głównych powodów wojny. Po błyskawicznym zwycięstwie dokonanym przez żołnierzy nadeszła kolej na zagospodarowanie rozszerzonej przestrzeni i nadanie jej cech nazistowskich. W odbiorze prywatnym taką funkcję pełniły nowe osiedla mieszkaniowe, budowane według nazistowskich wytycznych powojennego budownictwa, ale zarazem przywołujące wielowiekową „tradycję niemieckości”. Podobnie odwoływanie się do wizji praniemieckiej przyrody miało przekształcić zdobyte tereny w nowy *Heimat*. Natomiast akceptacja niemieckiej przeszłości symbolizowanej przez dzielnicę cesarską pozwalała na częściowe zachowanie zamku wilhelmowskiego, a jego przebudowa miała określić przyszłość zagarniętych terenów. Stąd działalność budowlana i osadnicza w Poznaniu podczas drugiej wojny powinna być rozpatrywana jako kontynuacja podbojów, a projektowo-architektoniczna aktywność jako dążenie do odciśnięcia trwałego piętna przez najeźdźcę i okupanta.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Reichsstatthalter, nr 3276

Akta miasta Poznania, nr 16249, 16016.

Prasa

Böckler E., *Von deutschen Plätzen*, „Zentralblatt der Bauverwaltung” 1940, nr 41.

Derichsweiler, *Die Deutsche Arbeitsfront und ihre soziale Aufgabe im Osten*, „Der soziale Wohnungsbau in Deutschland” 1942, nr 2.

Planung und Aufbau in der Gauhauptstadt Posen, „Deutsche Bauzeitung” 1941, nr 38.

Siedlungs- und Wohnwesen, „Bauen, Siedeln, Wohnen” 1939, nr 16.

Simon H., *Das deutsche Wohnungsbau nach dem Kriege*, „Die soziale Wohnungsbau in Deutschland” 1941, nr 1.

Opracowania

- Czarnecki W., *Wspomnienia*, t. 1: 1895–1930, oprac. H. Grzeszczuk-Brendel, Poznań 2005.
- Großkinsky A., *Schönheit des Wohnens. Ein Bildwerk über Deutsche Wohnmöbel*, Hg. in Zusammenarbeit mit dem Reichsheimstättenamt der DAF von Karl Kopp, Freiburg im Breisgau 1941.
- Grzeszczuk-Brendel H., *Mieszkanie w mieście. Poznań w kontekście europejskich reform mieszkaniowych*, Poznań 2018.
- Grzeszczuk-Brendel H., *Rezydencja i reprezentacja. Dodatkowe znaczenia dzielnicy zamkowej w Poznaniu*, „Kronika Miasta Poznania” 1999, nr 4.
- Gutschow N., *Eindeutschung, Verdeutschung, Rückdeutschung. Deutsche Architekten 1939–45 im Dienste von Ethnokraten in Polen*, [w:] *Vor 50 Jahren... auch die Raumplanung hat eine Geschichte*, Hg. K.M. Schmals, Dortmund 1997.
- Gutschow N., *Ordnungswahn. Architekten planen im „eingedeutschten Osten” 1939–1945*, Gütersloh–Berlin 2001.
- Kodym-Kozaczko G., *Urbanistyka Poznania w XX wieku. Przestrzeń, ludzie, idee*, Poznań 2017.
- Münk D., *Die Organisation des Raumes im Nationalsozialismus. Eine soziologische Untersuchung ideologisch fundierter Leitbilder in Architektur, Städtebau und Raumplanung des Dritten Reiches*, Bonn 1993.
- Němec R., *Die Ökonomisierung des Raums. Planen und Bauen in Mittel- und Osteuropa unter den Nationalsozialisten 1936 bis 1945*, Berlin 2020.
- Schwendemann H., *Rezydencja Führera / Der Umbau des Schlosses zur Führer-residenz*, [w:] *Kaiserschloss Posen / Zamek cesarski w Poznaniu. Von der „Zwingburg im Osten” zum Kulturzentrum „Zamek” / Od „pruskiej warowni na wschodzie” do Centrum Kultury „Zamek”*, Potsdam–Poznań 2003,
- Speer A., *Erinnerungen*, Frankfurt am Main 1969.

Hanna Grzeszczuk-Brendel

OCCUPATIONAL ARCHITECTURE – NAZI PROJECTS IN POZNAŃ

Summary. War usually causes damage and suspension of construction work, thus intensified Nazi activity in Poznań brings into focus the ideological functions of architecture. During World War II, the then capital city of Gau Wartheland was the site of numerous urban and architectural projects, as well as many new housing estates and green areas. Moreover, the occupant worked on the conversion of the former imperial castle into a Deutsches Schloss, that is Hitler's headquarters, which were to express the Third Reich's dominance over the conquered territories. This was also the function of residential buildings. Many of these projects were given

the status of “important to military operations”, hence the architecture should be perceived as a means to secure the territorial gains, and the German settlers as colonists and occupants. The housing estates displayed features of mass construction developed with a view to post-war times and were, therefore, intended to document the ‘endless’ control of the areas incorporated into the Reich. The estates also served to transform these areas in line with Nazi ideology.

Keywords: Poznań, architectural and urban projects, Nazi ideology, Deutsches Schloss